

Zabili Mi Żółwia, Ideologie

A gdy czuję, że nie mogę
iść do nieba głowę wznoszę
wtedy proszę niech już skończą
bo chce zacząć tą rozmowę
Nie pokażę co mam w środku,
co ukrywam w swojej głowie
bo oznaką mej słabości
będzie gdy wam wszystko powiem
Czy nauczę się pilnować
mych przekonań, tożsamości
mimo, że jestem Polakiem
to na pewno nie patriotą
idiotą
Kiedy skończy się niewola
i będziemy szukać przyczyn
po co było nam to wszystko
tyle wojen na tym świecie
Tyle buntu i przemocy
co ma w sobie każdy człowiek
będzie w stanie tylko zwalczyć
nieodparta chęć pomocy
Kocham wszystko co wokoło
każdy kamień i butelkę
lecz nie mogę wciąż pokochać
tych co krzywdzą mnie i ciebie